

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

Rośliny mogą wspomóc leczenie boreliozy



Wiele substancji zawartych w niektórych

roślinach może wspomagać leczenie boreliozy i wspierać antybiotykoterapię. Badania trwają i są utrudnione, bo trudno jest hodować bakterie wywołujące boreliozę w warunkach laboratoryjnych - podkreślają lekarze.

Mówiono o tym w czwartek na wydziale nauk o zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku na konferencji "Borelioza. Wspomaganie terapii naturalnymi substancjami". Zainaugurowała ona cykl spotkań edukacyjnych służących szerokiej popularyzacji wiedzy o tym, jak wspomagać tradycyjne leczenie różnych chorób naturalnymi sposobami.

Borelioza jest chorobą wywoływaną przez krętki różnych rodzajów bakterii borrelia, które roznoszą kleszcze. Na świecie coraz więcej osób zapada na tę chorobę. Nie ma na nią szczepionki.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że borelioza jest trudna do leczenia, bo np. antybiotyki stosowane w jej leczeniu nie działają na wszystkie formy krętków - nie działają np. na formy utajone (uśpione) boreliozy. Bakterie te są również - jak to określono - "podstępne", bo nastawione na przetrwanie w ciele pacjenta, a nie na doprowadzenie do jego śmierci.

Badaniem substancji naturalnych pomocnych w leczeniu boreliozy zajmuje się m.in. Instytut Medycyny Komórkowej dr Ratha w Santa Clara w USA. Dr Anna Goc z tej placówki powiedziała, że pod tym kątem przebadano dotychczas w tym instytucie ok. stu substancji naturalnych. Poinformowała, że potwierdzono skuteczność takich substancji jak np. kwas rozmarynowy (rozmaryn), luteolina i bajkaleina (w roślinie o nazwie tarczycza pospolita), monolauryn (z oleju kokosowego), ale też jod (w algach).

Dr Goc mówiła dziennikarzom, że "niestety" lekarze mają małą świadomość tego, że przebadane rośliny mogą pomóc. "Ale ja wierzę, że to się zmieni. Powstaje coraz więcej publikacji na ten temat, coraz więcej ośrodków naukowo-badawczych, ale również dydaktycznych, również medycznych przekonuje się o potencjale związków pochodzenia naturalnego" - dodała Goc.

Specjalistka z USA podkreślała, że problemem w boreliozie jest nie tylko rozprzestrzenianie się patogenu borrelii, ale również reakcja immunologiczna organizmu pacjenta na obecność tego patogenu. "Poważnym problemem w leczeniu pacjentów z tzw. późną, przewlekłą boreliozą, jest stan zapalny. Kontrola tego stanu zapalnego jest niezbędnym aspektem terapii boreliozy" - mówiła. Podkreślała, że leczenie boreliozy powinno obejmować zabijanie patogenu, kontrolowanie stanu zapalnego, detoksykację organizmu (oczyszczenie z zabitych patogenów) i dietę - wskazała np. ograniczanie pokarmów generujących stan zapalny, np. cukru czy nabiału, za to polecała stosować pokarmy zawierające kwasy omega3 czy kontrolowane dawki witaminy D3.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że coraz więcej pacjentów szukających pomocy w leczeniu boreliozy sięga po substancje naturalne, ale nie informuje o tym lekarzy, co nie jest dobre.

Dr hab. Jolanta Nazaruk z Zakładu Farmakognozji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku mówiła, że przebadane rośliny oddziałują na wszystkie formy krętków borrelii i są w stanie je niszczyć. Powołując się na opublikowane dotąd badania naukowe podała kilkanaście przykładów przebadanych roślin, które pomagają w leczeniu boreliozy. Wymieniła m.in.: rdestowiec ostrokończysty, czepotę puszystą zwaną też kocim pazurem, szczęć pospolitą, stewię cukrową, czystek kreteński, budziszkę wiechowatą. Badania nad tymi roślinami są kontynuowane.

Nazaruk podkreśliła, że nie chodzi o samowolne stosowanie tych roślin, ale pod kontrolą lekarza, gdyż wymaga to szczegółowej wiedzy. Podkreślała, że ważne są dawki, czas stosowania i należy uważać, bo - zwłaszcza przy stosowaniu różnych leków - może dochodzić do różnych reakcji, które są

trudne do przewidzenia. "Problem (z boreliozą-PAP) jest ogromny, terapeutyczny i zdrowotny. To jest coś, co trzeba intensywnie zgłębiać, żeby nieść pomoc ludziom" - dodała Jolanta Nazaruk.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<http://laboratoria.net/felieton/26386.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy